

Sygn. akt VI W 517/17

(...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w VI Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Aleksandra Duczeńska

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia publicznego Komisariatu Policji W.

przeciwko

K. J. (1) (J.) synowi T. i A. z d. W., ur. (...) we W.

obwinionemu o to, że: w dniu 7 czerwca 2016 roku ok. godz. 0:20 we W. na ul. (...), w lokalu (...) poprzez odtwarzanie głośno muzyki, zakłócił spoczynek nocny T. Ł.,

tj. o czyn z art. 51 § 1 kw

I. uznaje obwinionego K. J. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art. 51 § 1 kw, zaś na podstawie art. 39 § 1 kw odstępuje od wymierzenia mu kary;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i nie wymierza mu opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 06 czerwca 2016 r. około godziny 23.00 pokrzywdzona T. Ł. zawiadomiła Policję, że z lokali(...) M. oraz (...), znajdujących się naprzeciwko jej mieszkania, dobiega głośna muzyka, uniemożliwiająca jej wypoczynek. Po zgłoszeniu pokrzywdzonej muzyka została przyciszona, jednak o godz. 0.11 w dniu 07 czerwca 2016 r. jej natężenie znowu wzrosło, co skłoniło pokrzywdzoną do ponownego wezwania Policji.

Przybyli na miejsce funkcjonariusze stwierdzili, że w lokalu (...) M. jest cicho, natomiast muzyka dobiega z lokalu (...). Muzyka ta słyszalna była w mieszkaniu pokrzywdzonej, natomiast po wizycie funkcjonariuszy Policji została wyciszona.

Dowód: zeznania świadków: T. Ł. z dnia 10.05.2017 r.

T. K. z dnia 10.05.2017 r.

Ł. P. z dnia 10.05.2017 r.

notatka urzędowa k. 2

Osobą odpowiedzialną za odtwarzanie muzyki w lokalu (...) w dniu 07 czerwca 2016 r. był obwiniony K. J. (2).

Dowód: wyjaśnienia obwinionego z dnia 10.05.2017 r.

zeznania świadka K. P. z dnia 10.05.2017 r.

K. J. (2) zdobył wyższe wykształcenie, utrzymuje się z prowadzenia własnej działalności gospodarczej; jest żonaty, na utrzymaniu ma dwoje dzieci.

Dowód: dane osobopoznawcze k. 17

Przesłuchany w charakterze obwinionego K. J. (2) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że był to wyjątkowo spokojny wieczór w lokalu, natomiast różne odgłosy dochodziły z sąsiednich lokali, pewien hałas powodowali też obecni na (...) ludzie. Obwiniony podkreślił, że nie odtwarza w lokalu (...) muzyki, która mogłaby być uciążliwa dla okolicznych mieszkańców, zaprzeczył też, aby w dniu zdarzenia muzyka taka była emitowana.

Świadek K. P. również stwierdziła, iż – jej zdaniem – muzyka w dniu 07 czerwca 2016 r. nie była odtwarzana zbyt głośno, podniosła natomiast, że pokrzywdzona od dłuższego czasu, jako jedyna osoba, zgłasza Policji fakty zakłócania jej spoczynku przez muzykę dobiegającą z okolicznych lokali, w tym z (...) Świadek potwierdziła, że za głośność odtwarzanej muzyki w dniu zdarzenia odpowiedzialny był K. J. (2).

Sąd nie kwestionował wiarygodności relacji tego świadka, nie podzielił jednak oceny K. P. co do natężenia muzyki emitowanej w lokalu. Świadek była menadżerem (...), trudno zatem było oczekiwać, aby w sposób negatywny oceniała jego działalność, ponadto jej zeznania w tym zakresie odbiegały od relacji złożonych nie tylko przez pokrzywdzoną, ale również przez policjantów interweniujących na miejscu zdarzenia.

T. K. i Ł. P. nie pamiętali wprawdzie szczegółów dotyczących interwencji z dnia 07 czerwca 2016 r., co – zważywszy na ilość tego typu interwencji, w których brali udział – nie budziło zdziwienia, nie mogło też stanowić podstawy do podważania ich wiarygodności, nie mieli jednak wątpliwości co do zasadności interwencji podjętej na wniosek pokrzywdzonej. Świadców ci pewni byli też, że źródłem hałasu, zakłócającego spoczynek pokrzywdzonej był lokal (...).

Przedmiotem ochrony w przypadku przepisu art. 51 § 1 kw jest spokój i porządek publiczny. Ochrona spokoju publicznego obejmuje także ochronę spoczynku nocnego poszczególnych osób. Zakłócenie spoczynku nocnego stanowi szczególny przypadek zakłócenia spokoju publicznego. Spoczynek nocny obejmuje czas od godziny 22 do 6 rano, w którym ludzie mogą bez zakłóceń ze strony innych osób odpoczywać. Nie znaczy to, że w tym czasie osoba, której spoczynek zakłócono, musi znajdować się w stanie snu. Jest to czas spoczynku nocnego, ale to, jak odpoczywają poszczególne osoby lub grupy osób, jest sprawą ich wyboru. Obojętne więc będzie, czy w tym czasie **osoba** lub osoby znajdowały się w stanie snu lub odpoczywały w innej wybranej przez siebie formie, np. oddając się lekturze, słuchając muzyki lub słuchowiska. Zakłócenie spoczynku nocnego może objąć **jedną osobę** lub całą rodzinę (T. Bojarski – Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. V, WK 2015, komentarz do art. 51 kw).

Sąd nie miał wątpliwości, że zachowanie K. J. (1) wyczerpywało znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 51 § 1 kw. Pokrzywdzona T. Ł. w sposób wyraźny stwierdziła, że dopiero po ściszeniu muzyki w lokalu (...), wskutek interwencji policyjnej z godziny 0.20, mogła pójść spać, wcześniej bowiem ten sen uniemożliwiał jej hałas dobiegający z tego lokalu. Bez wpływu na ocenę odpowiedzialności obwinionego pozostawał fakt, że pokrzywdzona była jedyną osobą uskarżającą się na uciążliwość powodowane przez odtwarzaną muzykę, jak bowiem wskazano wyżej, dla bytu wykroczenia z art. 51 § 1 kw wystarczającym jest zakłócenie spoczynku jednej osobie. Podkreślić należy jeszcze raz, iż również funkcjonariusze Policji potwierdzali zasadność zgłoszeń pochodzących od T. Ł., co wskazywało, iż motywem jej działania nie była złośliwość, czy chęć utrudniania działalności lokalom, położonym w sąsiedztwie jej mieszkania.

Działanie obwinionego Sąd ocenił jako umyślne – w sąsiedztwie lokalu, w którym odtwarzał muzykę, znajdują się bowiem mieszkania, a z uwagi na porę roku zarówno w tych mieszkaniach, jak i w lokalu (...) otwarte były okna,

K. J. (2) co najmniej więc godził się na zakłócenie spokoju okolicznym mieszkańcom.

Rozważając kwestię odpowiedzialności obwinionego za czyn objęty wnioskiem o ukaranie, Sąd miał też na uwadze, specyfikę miejsca, gdzie do popełnienia czynu doszło. (...) (...) jest miejscem spotkań towarzyskich nie tylko mieszkańców W., ale również przybywających tu turystów, jedną z wizytówek miasta, gdzie funkcjonują liczne lokale gastronomiczne – rozrywkowe otwarte do późnych godzin nocnych. Charakter tych lokali i sposób prowadzenia przez nie działalności jest odpowiedzią na oczekiwania społeczne w tym zakresie, jednakże – zdaniem Sądu – interes grupy społecznej, jaką stanowią klienci lokali nie może być stawiany ponad interes osób zamieszkałych w ich pobliżu. Prawo do należytego, niezakłóconego spoczynku nocnego powinno podlegać szczególnej ochronie, bowiem możliwość właściwej regeneracji organizmu ma dla każdego człowieka istotne znaczenie przede wszystkim zdrowotne – tak w wymiarze zdrowia fizycznego, jak psychicznego. Realizacja prawa do rozrywki jednych nie może odbywać się z naruszeniem jednego z podstawowych praw innych osób.

Na marginesie Sąd zauważa, że analogiczne stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Koszalinie w wyroku z dnia 10 kwietnia 2013 r. sygn. akt V Ka 157/13 (LEX nr 1715439), odnosząc się do czynu obwinionej, popełnionego w realiach zbliżonych do tych, jakie były przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu.

Mając na uwadze okoliczności popełnienia przez K. J. (1) wykroczenia objętego wnioskiem o ukaranie, dodatkowo zaś fakt, że ostatecznie zareagował na zastrzeżenia zgłaszane przez pokrzywdzoną, wyciszając muzykę nadawaną w lokalu, a nadto jego dotychczasową niekaralność, Sąd uznał, że wystarczającą reakcją na czyn którego się dopuścił, będzie uznanie jego winy w tym zakresie, przy jednoczesnym odstąpieniu od wymierzenia mu kary.

Obwiniony jest osobą świadomą konieczności przestrzegania zasad współżycia społecznego, nie naruszającą tych zasad w sposób uporczywy, czy złośliwy, Sąd uznał więc, że sama konieczność występowania przed Sądem w tej roli procesowej stanowiła dla niego wystarczającą dolegliwość w związku z popełnieniem zarzucanego mu czynu oraz przestrożę przed powielaniem takich zachowań w przyszłości.

Względy słuszności uzasadniały – zdaniem Sądu – zwolnienie obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania.